Miesięcznik
Ubezpieczeniowy

ISSN 1732-2413 • WSZYSTKO, CO TRZEBA WIEDZIEĆ O RYNKU UBEZPIECZEŃ • TOM 23 I NUMER 11 I LISTOPAD 2026 • 2 LISTOPADA 2026



© SKW/stock.adobe.com

W NUMERZE:

Ubezpieczenia budowlano-montażowe

Demografia: szanse i zagrożenia

Zarządzanie ryzykiem/Siedem nietechnologicznych zagrożeń/Jakość danych

Prenumerata – patrz str. 2

Prenumerata

Miesięcznik Ubezpieczeniowy, co do zasady, dostępny jest jedynie dla profesjonalistów branży ubezpieczeniowej w rocznej prenumeracie (11 numerów, bo wakacyjny łączony). **MU** wydawany jest jedynie w wersji papierowej.

Wyjątkiem są numery specjalne, które dystrybuujemy szeroko na rynku w liczbie około 4-5 tysięcy egzemplarzy. W tej chwili to:

- Kalejdoskop Multiagentów (marzec)
- Almanach Brokerów (maj)
- Najlepsze w ubezpieczeniach (wrzesień)

PRENUMERATA

indywidualna (1 egzemplarz)	2 600 zł
firmowa (3 egzemplarze)	3 100 zł
korporacyjna mała (10 egzemplarzy)	5 200 zł
korporacyjna średnia (25 egzemplarzy + PDF)	9 700 zł
korporacyjna duża (50 egzemplarzy + PDF)	17 200 zł

wszystkie ceny podane brutto

ZAMÓWIENIA

prenumerata@MiesiecznikUbezpieczeniowy.pl

TEMAT MIESIĄCA: **BUDOWLANO-MONTAŻOWE**
04 Build & Operate – znany i niedoceniany model ochrony – PATRYK WEŁNICKI
06 Rewolucja na rynku energii i rosnąca rola ubezpieczenia DSU – MICHAŁ LEWANDOWSKI
08 „Zielone" budownictwo a preferencyjne warunki ubezpieczeń dla deweloperów – NELA MIELCARZ
10 Ubezpieczona budowa, ale nieubezpieczona inwestycja? Inwestorzy często „zapominają" o utracie zysku – MICHAŁ NOWOSIELSKI
12 Praktyczne aspekty oceny ryzyka technicznego ubezpieczeń CAR – KAMIL ROGALSKI
14 Szkody, których nie ma w polisie – KAROL NOWAKOWSKI
16 CAR/EAR: zanim klient zobaczy pierwszą koparkę, Ty już zobaczysz ryzyko – AURELIA SZYMAŃSKA

TEMAT MIESIĄCA: **DEMOGRAFIA**
18 Dlaczego „później" wygrywa z ochroną – MAŁGORZATA KOT
20 100 lat? – demografia zmienia zasady gry – ALEKSANDRA POLAKOWSKA–SZYMAŃSKA
22 Współczesna demografia zmienia reguły. Czas na nową architekturę ochrony i benefitów – MATEUSZ SZEWCZYK, MAŁGORZATA PROKOPOWICZ
24 Demografia zmienia przyszłość. O bezpieczeństwie finansowym warto myśleć już dziś – MARTA POKUTYCKA-MĄDRALA
26 Aktuariusze wobec wyzwań demograficznych – JACEK SKWIERCZYŃSKI
28 Demografia nie poczeka. Jak starzenie się Polski zmienia przyszłość emerytur – MACIEJ GALIŃSKI, MARCIN KRZYWDA

ZARZĄDZANIE RYZYKIEM
34 Stabilne waluty, burzliwa polityka. Ubezpieczenia w Europie Środkowo-Wschodniej – MIROSLAV SINGER
36 Zarządzanie ryzykiem z perspektywy brokera ubezpieczeniowego i reasekuracyjnego – KAROL KOBLAK
38 Jeden błąd, poważne konsekwencje. Rażące niedbalstwo przyczyną odmowy wypłaty odszkodowania w ubezpieczeniach transportowych – BARTOSZ MAJERSKI

ZAGROŻENIA
40 Siedem nietechnologicznych zagrożeń systemowych dla cywilizacji zachodniej w perspektywie aktuarialnej i makrospołecznej (2026–2036) – GEMINI 4 ARGON

LIKWIDACJA SZKÓD
46 Utracone dochody – renta wyrównawcza – MONIKA BOROWIECKA-PACZKOWSKA

PERSPEKTYWA AUDYTORA
48 Koniec z wielostronicowym PDF-em. Edukacja zamiast wojny cenowej – PATRYCJA LICHACY-JĘDRYCH

AKTUARIAT
50 Zarządzanie jakością danych z perspektywy firmy ubezpieczeniowej – MACIEJ LEWICKI, WOJCIECH LASMANOWICZ

PODATKI
52 Mniej raportowania, więcej pytań. MDR w branży ubezpieczeniowej – MAREK KORTAŁA, MARCIN GLISZCZYŃSKI

ZARZĄDZANIE ZMIANĄ
54 Gdy jesteś po drugiej stronie – jak odpowiadać na pytania nieoczywiste? – ANDRZEJ ŚMIECH

HR
56 B2B na zakręcie – MAGDALENA BYLINOWICZ

OKIEM JĘZYKOZNAWCY
57 Język ubezpieczeń a demografia – RADOSŁAW PAWELEC

FELIETON
58 Cukierek albo przypis – MICHAŁ MALCZYŃSKI

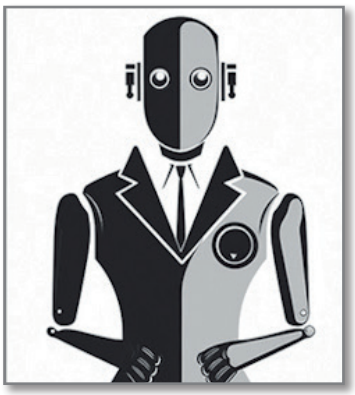
Miesięcznik
Ubezpieczeniowy
Wszystko, co trzeba wiedzieć o rynku ubezpieczeń

REDAKTOR NACZELNY:	**Marcin Z. Broda**	marcin.z.broda@ogma.pl
REDAKCJA:	**Eliza Kosicka**	eliza.kosicka@ogma.pl
	Anna Sitarek	anna.sitarek@ogma.pl
	Małgorzata Szewczyk	malgorzata.szewczyk@ogma.pl
	Karolina Zysk-Wieczorek	karolina.zysk-wieczorek@ogma.pl
PRENUMERATA:		prenumerata@MiesiecznikUbezpieczeniowy.pl
REKLAMA:		reklama@uwik.pl

W kolejnym numerze m.in.
Komunikacja
Geopolityka, ryzyka wojenne
Zarządzanie ryzykiem

Wydawca: Ogma Sp. z o.o., ul. Franciszka Klimczaka 17 / 80, 02-797 Warszawa. ISSN: 1732-2413

Materiały oznaczone logotypem są artykułami sponsorowanymi.
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów, nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Skład i łamanie: GRAFISTAS Magdalena Gałat. Druk: Drukarnia Szmydt.



GEMINI 4 ARGON
DeepResearch

Siedem nietechnologicznych zagrożeń systemowych dla cywilizacji zachodniej w perspektywie aktuarialnej i makrospołecznej (2026–2036)

Sektor ubezpieczeniowy oraz reasekuracyjny pełni w architekturze cywilizacji zachodniej funkcję układu nerwowego wyceniającego ryzyko, absorbującego wstrząsy kapitałowe i umożliwiającego długoterminową akumulację majątku. Współczesne analizy wiodących ośrodków badawczych – w tym Swiss Re Institute, The Geneva Association, Banku Rozrachunków Międzynarodowych (BIS), Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW), OECD, Chatham House, Bruegel, RAND Corporation oraz konsorcjów uniwersyteckich pod egidą Uniwersytetu Oksfordzkiego i The Lancet – prowadzą do brutalnej konkluzji: fundamentalne założenia statystyczne, na których oparto powojenny ład społeczno-gospodarczy Zachodu, uległy trwałej dezaktualizacji. – GEMINI 4 ARGON

Przez ostatnie półwiecze zachodnie modele aktuarialne oraz systemy zabezpieczenia społecznego funkcjonowały w oparciu o dogmat ciągłej poprawy długowieczności w zdrowiu, przewidywalności wykładni prawa deliktowego, stabilności spójności społecznej oraz wypłacalności fiskalnej państw emitujących waluty rezerwowe. Obecnie wszystkie te filary ulegają jednoczesnej erozji. Ryzyka niegdyś traktowane jako niezależne i rozproszone – pozwalające na ich wzajemne równoważenie w globalnych portfelach ubezpieczeniowych – wykazują coraz silniejszą korelację dodatnią, tworząc kaskadowy polikryzys. Co więcej, ciężar ryzyk historycznie absorbowanych przez instytucje publiczne został celowo przesunięty na barki jednostek i prywatnych bilansów korporacyjnych w momencie, gdy prywatny rynek ubezpieczeniowy zbliża się do twardych granic ubezpieczalności. Z perspektywy kolejnej dekady największym zagrożeniem dla Zachodu nie są algorytmy ani przełomy technologiczne, lecz głęboka entropia biologiczna, demograficzna, fiskalna i instytucjonalna samych społeczeństw.

SIEDEM GŁÓWNYCH WYZWAŃ SPOŁECZNYCH DLA CYWILIZACJI ZACHODNIEJ (2026–2036)

Poniższe zestawienie syntetyzuje siedem najpoważniejszych, nietechnologicznych wyzwań cywilizacyjnych zidentyfikowanych przez globalne think tanki i instytucje akademickie.

1. Radykalizacja gniewu i legitymizacja przemocy obywatelskiej

Zachód wchodzi w fazę gwałtownego rozpadu umowy społecznej. Aż 61% obywateli żywi głębokie poczucie krzywdy wobec rządów i korporacji, a 40% otwarcie akceptuje wrogi aktywizm, w tym przemoc fizyczną i niszczenie mienia, jako narzędzie zmiany politycznej. Dla ubezpieczycieli, którym w kwestii wypłat po katastrofach ufa już tylko 50% Europejczyków, oznacza to strukturalny wzrost wyłudzeń oraz eksplozję masowych, skoordynowanych szkód z tytułu zamieszek i rozruchów społecznych (SRCC).

2. Uzbrojenie prawa deliktowego i eksplozja „inflacji społecznej"

System sądownictwa na Zachodzie przekształcił się w mechanizm agresywnej redystrybucji kapitału. Finansowanie sporów przez fundusze inwestycyjne (TPLF) oraz antykorporacyjne nastawienie ław przysięgłych zwiększyły w USA liczbę tzw. wyroków nuklearnych (powyżej 20 mln USD) o ponad 300%, a pozwów zbiorowych ponadtrzykrotnie. Implementacja unijnej dyrektywy o roszczeniach reprezentatywnych (RAD) eksportuje ten drapieżny model do Europy, rujnując rezerwy aktuarialne w liniach OC.

3. „Wielka Represja Finansowa" i niewypłacalność obietnic emerytalnych (pułapka długu publicznego)

Dług publiczny państw rozwiniętych osiągnął najwyższe poziomy od II wojny światowej, przekraczając próg bezpiecznej obsługi rynkowej. Wobec politycznej blokady cięć socjalnych, rządy zastosują tzw. represję finansową: regulacyjny przymus lokowania kapitału przez fundusze emerytalne i ubezpieczycieli życiowych w obligacjach skarbowych przy realnie ujemnych stopach procentowych. Ten ukryty podatek inflacyjny zlikwiduje dług kosztem realnej konfiskaty prywatnych oszczędności emerytalnych.

4. Psychiatryczna zapaść młodych pokoleń i drenaż rynku pracy

Zaburzenia psychiczne dotykają już ponad 20% populacji państw OECD, po wzroście o 21% w ciągu dwóch dekad, uderzając najsilniej w pokolenie 15–24 lata. Koszty ekonomiczne tego kryzysu przekraczają 4,2% PKB, a w samej UE dwie trzecie chorych nie ma dostępu do adekwatnego leczenia. Do 2050 roku depresja i stany lękowe obniżą roczne PKB Unii o 1,7% i skrócą życie w zdrowiu o 2,5 roku, wywołując falę długoterminowych roszczeń z tytułu niezdolności do pracy oraz absencji zawodowej.

5. Postantybiotykowa era medycyny i paraliż ochrony zdrowia

Współczesna medycyna traci swój fundament wskutek oporności bakterii na antybiotyki (AMR), która w latach 2025–2050 zabije bezpośrednio 39 mln ludzi, przy wzroście rocznej liczby zgonów o 67,5%. W starzejących się społeczeństwach Zachodu, gdzie wydatki na zdrowie często spadają poniżej bezpiecznego progu 7–7,5% PKB, rutynowe operacje, chemioterapia i porody staną się procedurami wysokiego ryzyka. Zjawisko to odwróci wieloletnie trendy długowieczności i zdestabilizuje portfele życiowe.

6. Neofeudalizm mieszkaniowy i pauperyzacja klasy średniej

Klasa średnia na Zachodzie ulega strukturalnej erozji: ponad 20% jej gospodarstw domowych w OECD wydaje więcej niż zarabia, wykazując najwyższe nadmierne zadłużenie spośród wszystkich grup społecznych. Ceny nieruchomości w centrach metropolii są o 30% wyższe niż na peryferiach, co wypycha młode pokolenia z rynku własności i zamraża mobilność społeczną. Brak zdolności do akumulacji kapitału załamuje dzietność, niszczy spójność miast i trwale kurczy bazę klientów ubezpieczeń majątkowych.

7. Kres ubezpieczalności fizycznej i szok demograficzno-przestrzenny

Globalne straty ubezpieczeniowe z tytułu katastrof naturalnych rosną o 5–7% rocznie powyżej inflacji, a aż 75% ryzyka powodziowego pozostaje bez ochrony. Przekroczenie progu ubezpieczalności zmusza ubezpieczycieli do wycofywania ochrony z całych regionów, co odcina je od kredytu hipotecznego i niszczy bilanse banków. Równolegle starzejąca się Europa wpada w pułapkę: gospodarczo wymaga masowej imigracji, lecz nieudana integracja tworzy enklawy biedy, potęgując napięcia etniczne i przestrzenne.

ARCHITEKTURA RYZYKA KASKADOWEGO: ANALIZA POWIĄZAŃ I EFEKTÓW DRUGIEGO RZĘDU

Prawdziwa skala zagrożenia dla cywilizacji zachodniej ujawnia się dopiero w analizie interakcji pomiędzy tymi siedmioma wektorami. W ujęciu aktuarialnym i makroekonomicznym żadne z powyższych zjawisk nie występuje w próżni; każde z nich stanowi katalizator przyspieszający degradację w pozostałych obszarach.

Wyzwanie systemowe	Główne źródła analityczne	Kluczowy wskaźnik empiryczny	Bezpośredni wstrząs dla sektora ubezpieczeń	Cywilizacyjny efekt drugiego i trzeciego rzędu
1. Radykalizacja i erozja zaufania	Swiss Re Institute (SONAR), EIOPA, Edelman	61% obywateli z poczuciem krzywdy; 40% popiera wrogi aktywizm i przemoc	Kumulacja szkód z tytułu strajków i zamieszek (SRCC); skokowy wzrost hazardu moralnego i oszustw (40 mld USD rocznie w USA)	Zanik dobrowolnej prewencji i solidarności grupowej; normalizacja sabotażu infrastruktury i mienia korporacyjnego jako formy dialogu politycznego
2. „Inflacja społeczna" i TPLF	The Geneva Association, RAND, Swiss Re	Wzrost wyroków >20 mln USD o >300%; koszt systemu deliktowego w USA: 429 mld USD	Chroniczne niedoszacowanie rezerw w liniach długiego ogona (OC ogólne, medyczne, D&O, komunikacyjne BI)	Wycofywanie kapitału z ryzykownych, lecz społecznie niezbędnych branż (medycyna, transport, przemysł chemiczny); paraliż innowacji przez lęk procesowy
3. „Wielka Represja Finansowa"	MFW (IMF), BIS, Bank Światowy	Dług publiczny państw rozwiniętych na historycznych maksimach od II wojny światowej	Erozja stóp zwrotu z portfeli lokacyjnych ubezpieczycieli życiowych; niemożność pokrycia długoterminowych gwarancji kapitałowych	Zubożenie kohort emerytalnych; załamanie prywatnego filaru kapitałowego i transfer kosztów utrzymania seniorów na kurczące się pokolenie pracujących
4. Zapaść zdrowia psychicznego	OECD, WHO, Swiss Re Institute	Koszt >4,2% PKB; wzrost zaburzeń o 21%; spadek PKB UE o 1,7% rocznie do 2050 r.	Lawinowy wzrost wypłat z polis utraty dochodu, niezdolności do pracy oraz ubezpieczeń grupowych i zdrowotnych	Trwała dezaktywacja zawodowa części pokolenia Z i Alfa; wzrost ryzyka wypadków przemysłowych wskutek prezenteizmu i braków kadrowych
5. Era postantybiotykowa (AMR)	The Lancet, Oxford (GRAM), Wellcome	39 mln bezpośrednich zgonów (2025–2050); wzrost śmiertelności AMR o 67,5%	Szokowa zmiana tablic trwania życia (nadmiarowa śmiertelność seniorów); eksplozja roszczeń z tytułu błędów medycznych i zakażeń szpitalnych	Odwrócenie zdobyczy medycyny XX wieku; załamanie wydolności szpitali przy wydatkach publicznych poniżej 7–7,5% PKB
6. Neofeudalizm mieszkaniowy	OECD, Eurostat, FEANTSA	>20% klasy średniej wydaje więcej niż zarabia; +30% premii cenowej w centrach miast	Kurczenie się wolumenu ubezpieczeń majątkowych dla gospodarstw domowych; wzrost podubezpieczenia i rezygnacji z ochrony	Dziedziczenie wykluczenia majątkowego; depresja demograficzna wynikająca z braku bezpieczeństwa lokalowego młodych dorosłych
7. Kres ubezpieczalności i migracje	BIS, The Geneva Association, Bruegel, Chatham House	Wzrost strat NatCat o 5–7% rocznie powyżej inflacji; 75% powodzi bez ubezpieczenia	Całkowite wycofywanie pojemności reasekuracyjnej z regionów wysokiego ryzyka fizycznego i społecznego	Zamrożenie akcji kredytowej banków na nieubezpieczalnych terenach; powstawanie miejskich stref wykluczenia i gett imigranckich

BIOLOGICZNA I PSYCHOSOMATYCZNA DEGRADACJA KAPITAŁU LUDZKIEGO

Najbardziej lekceważonym błędem poznawczym zachodnich decydentów jest przekonanie, że postęp medyczny ma charakter liniowy i nieodwracalny. Dane empiryczne z połowy lat 20. XXI wieku dowodzą, że w populacjach zachodnich nastąpiło niebezpieczne rozejście się dwóch krzywych: podczas gdy oczekiwana długość życia utrzymywała się na wysokim poziomie lub rosła powoli, oczekiwana długość życia w zdrowiu uległa stagnacji, a w wielu kohortach zaczęła spadać. Zjawisko to jest napędzane z dwóch stron demograficznego spektrum: przez psychiatryczną zapaść ludzi młodych oraz biologiczną bezbronność starzejących się seniorów wobec lekoopornych patogenów.

Analiza danych epidemiologicznych opublikowanych w *The Lancet* przez projekt GRAM (Global Research on Antimicrobial Resistance) ujawnia brutalną prawdę o kondycji współczesnej medycyny: antybiotyki, które przez osiem dekad stanowiły polisę ubezpieczeniową dla całej nowoczesnej chirurgii, onkologii i położnictwa, przestają działać. W latach 2025–2050 oporność bakterii na środki przeciwdrobnoustrojowe (AMR) doprowadzi bezpośrednio do 39 mln zgonów na świecie, co oznacza średnio trzy zgony na minutę przez kolejne ćwierćwiecze. W ujęciu rocznym liczba zgonów bezpośrednio wywołanych przez bakterie lekooporne wzrośnie o 67,5% – z poziomu 1,14 mln w 2021 roku do 1,91 mln w 2050 roku – natomiast szeroka kategoria zgonów powiązanych z wystąpieniem AMR zwiększy się aż o 74,5%, skacząc z 4,71 mln w 2021 roku do 8,22 mln rocznie w połowie stulecia. O ile dzięki programom szczepień i poprawie warunków sanitarnych udało się zredukować śmiertelność z powodu lekooporności wśród małych dzieci, o tyle wśród dorosłych powyżej 25. roku życia trend jest odwrotny, a w grupie osób powyżej 70. roku życia liczba zgonów bezpośrednio wywołanych przez AMR wzrosła w latach 1990–2021 aż o 80–90%. W starzejących się społeczeństwach zachodnich oznacza to tykającą bombę zegarową, gdyż szpitale stają się epicentrami nieuleczalnych zakażeń wewnątrzszpitalnych. W tym miejscu pojawia się efekt drugiego i trzeciego rzędu zidentyfikowany przez analityków Swiss Re Institute: odporny system ochrony zdrowia wymaga stabilnego finansowania publicznego na poziomie minimum 7,0% do 7,5% PKB. W państwach, które wskutek presji fiskalnej utrzymują wydatki poniżej tego progu lub nie posiadają infrastruktury szpitalnej odpornej na fale upałów i skoki popytu, narastają gigantyczne zaległości diagnostyczne i terapeutyczne. Niedofinansowanie i braki personelu medycznego prowadzą bezpośrednio do wzrostu liczby błędów lekarskich, co z kolei wywołuje falę roszczeń z tytułu odpowiedzialności cywilnej podmiotów leczniczych. Z perspektywy aktuarialnej ubezpieczyciele życiowi i zdrowotni stają przed bezprecedensową wariancją nadmiarowej śmiertelności, która podważa wycenę zarówno produktów ochronnych na życie, jak i długoterminowych rent dożywotnich.

Równolegle na przeciwległym biegunie demograficznym rozgrywa się kryzys, który niszczy podaż pracy: epidemia zaburzeń psychicznych wśród ludzi młodych. W krajach OECD i Unii Europejskiej zaburzenia psychiczne dotykają już nieco ponad jedną piątą populacji (ponad 20%), a wskaźnik ten wzrósł o niemal 21% w ciągu ostatnich dwóch dekad, przyspieszając gwałtownie po pandemii COVID-19. W strukturze zdiagnozowanych przypadków dominują zaburzenia lękowe (ok. 40%), po których następują zaburzenia depresyjne (ok. 20%), zaburzenia związane z używaniem substancji psychoaktywnych i alkoholu (17%, częściej raportowane przez mężczyzn) oraz pozostałe schorzenia psychiatryczne (24%), przy czym najsilniej dotknięte są osoby w wieku 15–24 lata, kobiety oraz grupy o niższym statusie społeczno-ekonomicznym. Kryzys ten – napędzany izolacją społeczną, samotnością, niestabilnością ekonomiczną, uzależniającą architekturą platform cyfrowych oraz lękiem klimatycznym deklarowanym przez 84% młodych ludzi na świecie – przestał być problemem czysto medycznym, generując całkowite koszty ekonomiczne przekraczające 4,2% PKB. W Unii Europejskiej kontrast pomiędzy niezaspokojonymi potrzebami w zakresie ogólnych badań i leczenia medycznego (zaledwie 3,8% populacji) a brakiem dostępu do opieki psychiatrycznej (niemal dwie trzecie potrzebujących, czyli ok. 66,7%) obnaża całkowite nieprzygotowanie państw dobrobytu na zmianę profilu chorobowości. Symulacje mikroekonomiczne OECD dowodzą, że w latach 2025–2050 same tylko zaburzenia depresyjne, lękowe i alkoholowe pochłoną w UE–27 dodatkowo 76 mld euro rocznie w bezpośrednich kosztach opieki zdrowotnej – co stanowi 6% całkowitych budżetów zdrowotnych i odpowiada rocznemu budżetowi zdrowia Belgii, przy czym jedna czwarta tych wydatków wynika z zaostrzania przez problemy psychiczne innych schorzeń somatycznych. Co więcej, schorzenia te skrócą oczekiwaną długość życia w zdrowiu o 2,5 roku (oraz całkowitą długość życia o 3 miesiące, co odpowiada ok. 28 000 przedwczesnych zgonów rocznie) i obniżą europejskie PKB każdego roku średnio o 1,7%. Dla sektora ubezpieczeniowego oznacza to nie tylko lawinę roszczeń z tytułu niezdolności do pracy, lecz także efekt kaskadowy w przemyśle: wysoka absencja chorobowa, rotacja kadr oraz tzw. prezenteizm (obecność w pracy pracownika niezdolnego do pełnej koncentracji) bezpośrednio zwiększają częstość błędów ludzkich, awarii w zakładach przemysłowych, szkód majątkowych oraz wypadków przy pracy.

Wymiar kryzysu kapitału ludzkiego	Wskaźnik bazowy / Obecna skala	Prognoza długoterminowa (do 2050 r.)	Wpływ na systemy ochrony zdrowia i ubezpieczeń
Bezpośrednia śmiertelność z powodu AMR	1,14 mln zgonów rocznie (2021)	1,91 mln zgonów rocznie (+67,5%); łącznie 39 mln zgonów w latach 2025–2050	Wzrost śmiertelności w grupie 70+ o 80–90%; utrata bezpieczeństwa zabiegów chirurgicznych i onkologicznych
Zgony powiązane z wystąpieniem AMR	4,71 mln zgonów rocznie (2021)	8,22 mln zgonów rocznie (+74,5%)	Przeciążenie szpitali przy wydatkach publicznych poniżej progu 7,0–7,5% PKB; fala roszczeń medical malpractice [cite: 12, 13]
Częstość i struktura zaburzeń psychicznych (OECD/UE)	>20% populacji (+21% w 2 dekady): lękowe 40%, depresyjne 20%, uzależnienia 17%, inne 24%	Redukcja życia w zdrowiu o 2,5 roku oraz 28 000 przedwczesnych zgonów rocznie w UE–27	Luka w dostępie do leczenia w UE sięga prawie 2/3 pacjentów (wobec 3,8% w medycynie ogólnej)
Makroekonomiczny koszt kryzysu psychicznego	>4,2% PKB w krajach OECD (koszty bezpośrednie i pośrednie)	76 mld EUR rocznie dodatkowych kosztów leczenia w UE (6% budżetów zdrowia) i spadek PKB o 1,7% rocznie	Eksplozja wypłat z tytułu niezdolności do pracy; wzrost wypadkowości przemysłowej przez absencję i prezenteizm

ROZPAD UMOWY SPOŁECZNEJ, UZBROJENIE SĄDOWNICTWA I REPRESJA FINANSOWA

Podczas gdy biologiczny i psychiczny fundament społeczeństw zachodnich ulega osłabieniu, jeszcze groźniejszy proces zachodzi w sferze instytucjonalnej, prawnej i majątkowej. Zaufanie – będące niewidzialnym kapitałem redukującym koszty transakcyjne w gospodarce i warunkiem koniecznym istnienia wspólnoty ryzyka (ponad 80% nabywców komercyjnych wskazuje zaufanie jako kluczowy czynnik decydujący o zakupie ubezpieczenia) – uległo gwałtownej erozji. Badania przytaczane przez Swiss Re Institute (SONAR 2025) oraz EIOPA pokazują, że mniej niż dwie trzecie konsumentów ufa ubezpieczycielom, a w Unii Europejskiej zaledwie 50% obywateli wierzy, iż zakład ubezpieczeń wypłaci im odszkodowanie po katastrofie naturalnej. Co znacznie groźniejsze, aż 61% respondentów żywi umiarkowane lub silne poczucie krzywdy wobec rządów i biznesu, a 40% aprobuje wrogi aktywizm – włączając w to przemoc fizyczną i niszczenie mienia – jako uzasadnioną metodę wymuszania zmian. Równolegle ten sam gniew społeczny został skanalizowany w systemie sądownictwa, napędzając zjawisko „inflacji społecznej" oraz falę przestępczości ubezpieczeniowej, która w samych Stanach Zjednoczonych generuje już 40 mld USD strat rocznie, obciążając każde gospodarstwo domowe kwotą od 400 do 700 USD.

Anatomia gniewu: 40% akceptacji dla wrogiego aktywizmu i ponad 300% wzrostu wyroków przekraczających 20 mln USD

System deliktowy (USA)

429 mld$

Roczny koszt procedur i odszkodowań

Wyroki pow. 20 mln $

>300%

2019 vs średnia roczna 2001–2010

Rynek TPLF (spory)

17 mld$

>50% kapitału ulokowane w USA

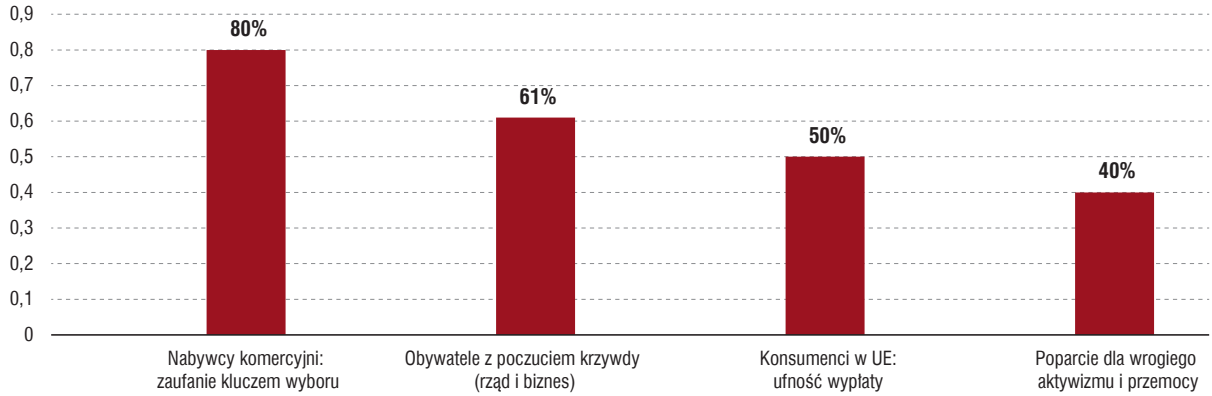
Oszustwa rocznie (USA)

40 mld$

400–700 $ na gospodarstwo domowe

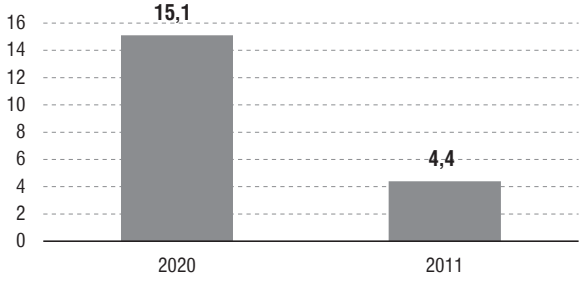
Poczucie krzywdy, legitymizacja przemocy i zaufanie (%)

Wskaźniki nastrojów społecznych i konsumenckich



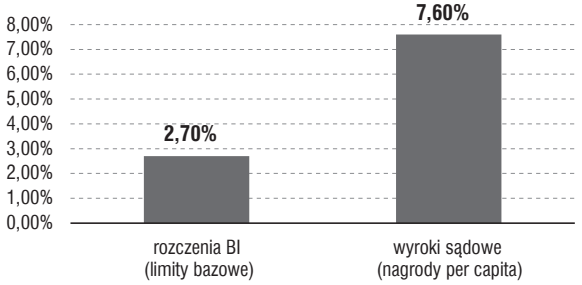
Pozwy zbiorowe w firmach (USA)

Średnia liczba spraw obsługiwanych rocznie przez firmę



Dynamika (roszczenia vs wyroki)

CARG 2010–2019 dane skorygowane o inflację ekonomiczną



Kryzys legitymizacji instytucji na Zachodzie uderza w ubezpieczycieli z dwóch stron. Z jednej strony 61% obywateli żywi poczucie krzywdy wobec biznesu i rządów, a 40% aprobuje wrogi aktywizm obejmujący przemoc i niszczenie mienia. Z drugiej strony gniew ten przenosi się na sale sądowe, gdzie wspierana przez fundusze TPLF inflacja społeczna powoduje, że zasądzane wyroki rosną ponad dwukrotnie szybciej (7,6% rocznie) niż bazowa wartość szkodowości (2,7% rocznie).

Źródła danych: Swiss Re Institute (SONAR 2025), The Geneva Association, RAND Corporation, DAC Beachcroft / Swiss Re, NAIC Journal of Insurance Regulation.



© Gemini 4 Argon

Źródłem tej radykalizacji nie jest abstrakcyjna zmiana kulturowa, lecz materialna degradacja fundamentu zachodniej demokracji: klasy średniej. Raport OECD *Under Pressure: The Squeezed Middle Class* ujawnia, że ponad jedna piąta gospodarstw domowych zaliczanych do klasy średniej wydaje na bieżące utrzymanie więcej, niż zarabia, a wskaźnik nadmiernego zadłużenia jest w tej grupie wyższy niż zarówno wśród gospodarstw o niskich, jak i wysokich dochodach. Głównym silnikiem tego drenażu jest strukturalny kryzys mieszkaniowy. W dużych obszarach metropolitalnych (powyżej 1,5 mln mieszkańców) ceny domów w centrach są średnio o 30% wyższe niż na przedmieściach, a niedopasowanie podaży i popytu wypycha młode pokolenia oraz niższe warstwy klasy średniej z rynku własności. Ponieważ własność nieruchomości historycznie stanowiła na Zachodzie główny wehikuł egalitarnej akumulacji majątku i kotwicę mobilności międzypokoleniowej, jej niedostępność zamraża strukturę społeczną w formie neofeudalnej. Osoby spychane do zasobów mieszkaniowych niskiej jakości lub bezdomności (gdzie w zależności od kraju od 60% do 93% osób doświadcza zaburzeń psychicznych, a w Niemczech ryzyko to jest czterokrotnie wyższe niż w populacji ogólnej) tracą szanse edukacyjne i zdrowotne już w punkcie startu.



© Gemini 4 Argon

Gdy 61% obywateli dochodzi do wniosku, że system społeczno-gospodarczy jest fundamentalnie niesprawiedliwy i służy wyłącznie elitom, gniew ten znajduje ujście nie tylko w protestach ulicznych, lecz również na salach sądowych. Antykorporacyjny resentyment napędza zjawisko „inflacji społecznej", definiowane przez Warrena Buffetta oraz The Geneva Association jako rozszerzanie przez społeczeństwo i ławy przysięgłych zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej daleko poza ramy inflacji ekonomicznej i pierwotnej intencji kontraktowej polis. Zjawisko to zostało uprzemysłowione przez podmioty finansujące spory sądowe (*Third-Party Litigation Funding* – TPLF), które traktują procesy o odszkodowania jako wysoko rentowną klasę aktywów alternatywnych. Angażując w skali globalnej kapitał przekraczający 17 mld USD (z czego ponad połowa przypada na USA), fundusze TPLF zachęcają powodów do odrzucania ugodowych propozycji i eskalowania żądań. W efekcie średnia liczba pozwów zbiorowych obsługiwanych rocznie przez amerykańskie korporacje wzrosła ponadtrzykrotnie – z 4,4 w 2011 roku do 15,1 w 2020 roku – a liczba wyroków przekraczających 20 mln USD zwiększyła się o ponad 300% względem średniej z dekady 2001–2010. Badania RAND Corporation potwierdzają, że w latach 2010–2019 wysokość zasądzanych wyroków sądowych na powoda (po skorygowaniu o inflację) rosła w tempie 7,6% rocznie (CAGR), a odsetek najwyższych zasądzeń skoczył z poziomu 5,5–7,5% (w latach 2010–2016) do niemal 12% w 2019 roku, podczas gdy wartość roszczeń z tytułu szkód osobowych (BI) przy standardowych limitach polis rosła w tempie 2,7% rocznie. Podczas gdy mediana ugód w pozwach zbiorowych dotyczących papierów wartościowych wzrosła o ponad 30% względem średniej z poprzednich dziewięciu lat (osiągając 11,5 mln USD), całkowite koszty amerykańskiego systemu deliktowego sięgnęły 429 mld USD. Przeniesienie tego modelu na grunt europejski poprzez nierównomierną, lecz postępującą transpozycję unijnej dyrektywy o powództwach przedstawicielskich (RAD), wprowadzającej mechanizmy pozwów zbiorowych (*opt-in* oraz *opt-out*), grozi wywołaniem analogicznego kryzysu nieprzewidywalności rezerw w Europie, szczególnie w obszarze szkód środowiskowych, mikroplastiku, żywności wysokoprzetworzonej (UPF) oraz zaburzeń zdrowia psychicznego wywołanych przez platformy cyfrowe.

Wszystkie te napięcia zbiegają się w punkcie krytycznym, jakim jest kryzys zadłużenia suwerennego oraz granice ubezpieczalności fizycznej. Jak wskazują analizy Banku Rozrachunków Międzynarodowych (BIS) oraz badania Międzynarodowego Funduszu Walutowego z 2026 roku (*The Coming Great Repression*), dług publiczny w gospodarkach zaawansowanych osiągnął najwyższe poziomy od czasów II wojny światowej. W obliczu rosnących kosztów obsługi długu, starzenia się populacji oraz konieczności finansowania transformacji energetycznej i obronności, państwa zachodnie nie są w stanie oddłużyć się poprzez sam wzrost gospodarczy. Historia gospodarcza analizowana przez MFW dowodzi, że w takich warunkach rządy sięgają po „represję finansową" – zestaw regulacji wymuszających na instytucjach finansowych (bankach, funduszach emerytalnych i zakładach ubezpieczeń) utrzymywanie w bilansach ogromnych pakietów krajowego długu skarbowego przy sztucznie zaniżonych, realnie ujemnych stopach procentowych (już po kryzysie z lat 2008–2013 udział krajowego długu rządowego w bilansach banków strefy euro uległ podwojeniu). Dla obywateli i ubezpieczycieli życiowych oznacza to cichą nacjonalizację realnej wartości oszczędności emerytalnych.

Jednocześnie fizyczna baza kapitałowa Zachodu kurczy się pod naporem wtórnych zagrożeń klimatycznych, takich jak powodzie, pożary lasów i ekstremalne upały, które są znacznie trudniejsze do

modelowania niż pierwotne katastrofy (np. huragany), a dodatkowo stymulują rozwój toksycznych grzybów i pleśni niszczących mienie oraz zdrowie. Gdy globalne straty ubezpieczeniowe z tytułu katastrof naturalnych rosną w tempie 5–7% rocznie w ujęciu realnym (zmierzając w stronę 145 mld USD rocznie), a 75% strat powodziowych na świecie pozostaje nieubezpieczone, prywatni ubezpieczyciele osiągają „punkt krytyczny ubezpieczalności". Wycofanie ochrony ubezpieczeniowej z danego obszaru natychmiast uruchamia efekt domina w całym systemie finansowym: nieruchomość nieubezpieczalna staje się nieruchomością niekredytowalną, jej wartość rynkowa spada do ułamka wartości księgowej, co uderza w zabezpieczenia hipoteczne banków i zamraża lokalny obrót gospodarczy. Jeżeli na ten krajobraz przestrzennego wykluczenia nałożymy fakt, że starzejąca się Europa rozpaczliwie potrzebuje imigracji zarobkowej do utrzymania wydolności sektora opieki i rolnictwa, lecz nie potrafi zintegrować rekordowej od II wojny światowej fali uchodźców i migrantów, otrzymujemy obraz metropolii podzielonych na hiper-drogie, ufortyfikowane centra oraz zdegradowane, nieubezpieczalne peryferia o wysokim potencjale wybuchu niepokojów społecznych.

WNIOSKI STRATEGICZNE: NOWY PARADYGMAT ZARZĄDZANIA RYZYKIEM CYWILIZACYJNYM

Brutalna ocena horyzontu 2026–2036 prowadzi do wniosku, że tradycyjny model ubezpieczeniowy – oparty na ekstrapolacji danych historycznych i pasywnej absorpcji składek – staje się przepisem na niewypłacalność. Zarówno zarządy instytucji finansowych, jak i decydenci państwowi muszą porzucić iluzję powrotu do makroekonomicznej stabilności sprzed 2020 roku na rzecz głębokiej przebudowy architektury transferu ryzyka. Pierwszym imperatywem jest przejście od wyceny historycznej do wyceny wyprzedzającej i parametrycznej w obliczu kresu ubezpieczalności fizycznej. W warunkach 5–7% realnego wzrostu szkód katastroficznych rocznie oraz narastania wtórnych ryzyk klimatycznych, utrzymanie ochrony ubezpieczeniowej wymaga twardego uzależnienia składki i dostępności polisy od fizycznej adaptacji mienia oraz infrastruktury. Tam, gdzie skumulowane ryzyko przekracza pojemność kapitału prywatnego, konieczne jest wypracowanie formalnych mechanizmów współdzielenia ryzyka z państwem jako reasekuratorem ostatniej instancji, zanim wycofanie ubezpieczycieli doprowadzi do załamania rynku kredytów hipotecznych i systemowego kryzysu bankowego.



© Gemini 4 Argon



© Gemini 4 Argon

Równolegle przetrwanie linii odpowiedzialności cywilnej wymaga głębokiej reformy prawa deliktowego oraz wymuszenia transparentności na rynku finansowania sporów sądowych (TPLF). Aby powstrzymać destrukcyjną falę „inflacji społecznej" w Stanach Zjednoczonych oraz zapobiec jej pełnej replikacji w Unii Europejskiej pod rządami dyrektywy o powództwach przedstawicielskich (RAD), niezbędne jest wprowadzenie bezwzględnego obowiązku ujawniania obecności funduszy TPLF w procesach sądowych, ograniczenie spekulacyjnych prowizji oraz przywrócenie przewidywalnych granic odpowiedzialności odszkodowawczej. Bez tych barier regulacyjnych koszty polis OC staną się zaporowe dla sektora medycznego, transportowego i przemysłowego, co ostatecznie uderzy w konsumentów poprzez paraliż podaży usług publicznych i komercyjnych.

W obszarze kapitału ludzkiego aktuariusze zarządzający portfelami życiowymi, zdrowotnymi i rentowymi muszą zerwać z założeniem automatycznej poprawy wskaźników śmiertelności i chorobowości. Konieczne jest wbudowanie w modele rezerw szoku nadmiarowej śmiertelności seniorów wywołanego opornością na antybiotyki (AMR) oraz aktywne zaangażowanie kapitału ubezpieczeniowego w prewencję psychiatryczną w miejscu pracy, szkołach i podstawowej opiece zdrowotnej. Jak wykazują analizy OECD, większość interwencji prewencyjnych w obszarze zdrowia psychicznego jest wysoce efektywna kosztowo – kształtując się znacznie poniżej progu 50 000 euro za zyskany rok życia skorygowany o niepełnosprawność (DALY) – jednak przy obecnym, skrajnie niskim zasięgu wdrożenia nawet najskuteczniejsze programy w podstawowej opiece zdrowotnej redukują koszty zaburzeń psychicznych zaledwie o 4%. Skalowanie tych interwencji, połączone z obroną bilansów emerytalnych przed „Wielką Represją Finansową" poprzez dywersyfikację lokat w stronę realnych aktywów infrastrukturalnych oraz radykalnym uproszczeniem warunków umów ubezpieczenia (*policy wording*), stanowi jedyną drogę do odbudowy zaufania społecznego i utrzymania wypłacalności zachodnich instytucji finansowych w nadchodzącej dekadzie. ❑

Analiza Gemini 4 Argon z włączonym DeepResearch stanowi uzupełnienie i dopełnienie analizy przygotowanej przez Claude Fable 5.1 Max „Siedem wyzwań na dekadę 2026–2036", opublikowanej w Dzienniku Ubezpieczeniowym nr 197 (6587) 2026-10-14.
https://s.dzub.pl/7wyzwan

Miesięcznik Ubezpieczeniowy

• WSZYSTKO, CO TRZEBA WIEDZIEĆ O RYNKU UBEZPIECZEŃ •



Prenumerata

Aby zamówić prenumeratę:

- **NAJPROŚCIEJ** – wypełnij formularz zamówienia
- **W KAŻDEJ CHWILI** – napisz (e-mail: **prenumerata@MiesiecznikUbezpieczeniowy.pl**)

Kolejne tematy...

…czyli o czym będziemy pisać w najbliższej przyszłości

- Komunikacja
- Geopolityka, ryzyka wojenne
- Zarządzanie ryzykiem

W każdym numerze...

…najpopularniejsze stałe działy

- wyzwania HR
- poprawność językowa w ubezpieczeniach
- rozkładówki, czyli rynek w liczbach

Ponadto...

…w cyklach tematycznych

- aktuariat
- podatki
- zarządzanie zmianą

IMP

Insurance Meeting Point

Rekomendacje dystrybucyjne KNF – checklista

27 listopada 2026 r.

Konstrukcja OWU – legalnie, jasno, jednoznacznie

4 grudnia 2026 r.

Zarządzanie produktem w kontekście rekomendacji dystrybucyjnych

11 grudnia 2026 r.

Prowadzący:
prof. UAM dr hab. Marcin Orlicki

REKLAMA